

KS. STANISŁAW MYCEK

## TRYNITARNA JEDYNOŚĆ I UNIWERSALNOŚĆ JEZUSA CHRYSYTA

### WOKÓŁ DYSKUSJI NA TEMAT CHRYSOLOGICZNYCH POSTULATÓW PLURALISTYCZNEJ TEOLOGII RELIGII

W Ewangeliu możemy usłyszeć niezwykle przenikliwe pytanie Jezusa postawione w podwójnej formie – ogólnej: Za kogo uważają Mnie ludzie/tłumy? oraz osobistej: A wy za kogo Mnie uważacie? (por. Mt 16, 13-20)<sup>1</sup>. Ewangeliczne pytanie Jezusa nic nie straciło ze swojej egzystencjalnej ekspresji. Od odpowiedzi na to podstawowe pytanie zależy cała tożsamość chrześcijańskiej wiary, zanurzonej w pluralistyczną rzeczywistość. W ostatnim czasie przybrało na sile pytanie o chrystologiczną tożsamość chrześcijaństwa. Z jednej strony można zanotować, że wyznawcy innych religii podnoszą pretensje co do ważności i wyższości swoich wierzeń, z drugiej strony w obrębie samego chrześcijaństwa notuje się propozycje, które relatywizują Osobę i posłanie Chrystusa w imię mało określonej tolerancji.

Tak więc wiara chrześcijańska, a szczególnie wiara katolicka, staje wobec podwójnego wyzwania. Należy na nowo podkreślić i uzasadnić jedyność i uniwersalność Jezusa Chrystusa oraz określić miejsce i relacje innych religii wobec trynitarnego tajemnicy Chrystusa. Odpowiedzi na te pytania pozwolą właściwie zdefiniować i odróżnić obiektywną prawdę od hipotetycznej opinii, przede wszystkim prawdę o Chrystusie i prawdę Chrystusa, która zasadniczo konstytuuje chrześcijańskie doświadczenie wiary i oddziela je od religijnej iluzji. Dopiero poznanie prawdy wyzwala i ofiarowuje prawdziwą wolność i twórczą tolerancję. Wsłuchując się w filozoficzne, teologiczne oraz etyczne

---

Ks. dr STANISŁAW MYCEK – absolwent Fakultetu Teologicznego w Lugano (Szwajcaria);  
adres do korespondencji: CH-6983 Magliaso (TI), e-mail: stan\_mycek@hotmail.com

<sup>1</sup> Por. także: Mk 8, 27-30; Łk 9, 18-21.

postulaty pluralistycznej myśli<sup>2</sup> należy krytycznie zastanowić się nad ich wiarygodnością, aby właściwie sformułować osobistą decyzję wiary w Jezusa Chrystusa w obecnym czasie<sup>3</sup>

## I. PLURALISTYCZNE TEZY

Zagłębiając się w pluralistyczne założenia można je przedstawić w trzech perspektywach: Bóg objawienia, wcielenia oraz autentyczność człowieka, czyli teologiczne założenia i ich antropologiczne konsekwencje. Na pozór dowodzenie powinno przebiegać bez poważnych intelektualnych dewiacji, jednakże w rzeczywistości sprawa przedstawia się inaczej.

Punktem wyjścia pozostaje fakt istnienia człowieka wobec wielości religii, który staje się głównym motorem do skonstruowania pluralistycznej teologii. Tak więc już na samym początku można zanotować intelektualny poślizg,

---

<sup>2</sup> Głównymi eksponentami pluralistycznej teologii religii są: J. H i c k, *Wurde Gott Mensch?*, Gütersloh 1979; R. P a n i k k a r, *The Unknown Christ of Hinduism: Towards an Ecumenical Christophany*, London 1981; P. K n i t t e r, *No Other Name. A Critical Survey of Christian Attitudes towards the World Religions*, New York 1985; J. H i c k, P.-F. K n i t t e r (red.), *The Myth of Christian Uniqueness. Toward a Pluralistic Theology of Religions*, New York 1987; P. K n i t t e r, *Ein Gott – vielen Religionen. Gegen den Absolutheitsanspruch des Christentums*, München 1988; J. H i c k, *An Interpretation of Religion. Human Responses to Transcendent*, London 1989; J. D u p u i s, *Verso una teologia cristiana del pluralismo religioso*, Brescia 1997; t e n ż e, *Jedyność i pluralizm: chrześcijaństwo a religie*, w: *Chrześcijaństwo jutra*, red. M. Rusecki i in., Lublin 2001, s. 721-743; P. S c h m i d t L e u k e l, *Grundkurs Fundamentaltheologie. Eine Einführung in die Grundfragen des christlichen Glaubens*, München 1999.

<sup>3</sup> Por. m.in.: J a n P a w e ł II, *Redemptoris missio*, AAS 83(1991), s. 249-340; Commissione Teologica Internazionale, *Il cristianesimo e le religioni*, EV 15(1996), s. 986-1113; P. C o d a (red.), *L'Unico e i molti. La salvezza in Gesù Cristo e la sfida del pluralismo*, Roma 1997; G. G ä d e, *Vielen Religionen – ein Wort Gottes. Einspruch gegen John Hicks pluralistische Religionstheologie*, Gütersloh 1998; M. A l i o t t a (red.), *Cristianesimo, religione, religioni. Unità e pluralismo dell'esperienza di Dio alle soglie del terzo millennio*, Milano 1999; I. L e d w o ń, K. P e k (red.), *Chrześcijaństwo a religie*, Lublin–Warszawa 1999; Kongregacja do Spraw Nauki i Wiary, *Dominus Iesus*, AAS 92(2000), s. 742-765; jako poszerzenie Deklaracji zob.: M. R u s e c k i (red.), *Wokół Deklaracji „Dominus Iesus”* Lublin 2001 oraz wachlarz problemów w numerze monograficznym: *Dominus Iesus*, „Communio” 1(2002); poza tym: M. C r o c i a t a (red.), *Gesù Cristo e l'unicità della mediazione*, Milano 2000; M. S e r r e t t i (red.), *Unicità e universalità di Gesù Cristo. In dialogo con le religioni*, Milano 2001; *Chrześcijaństwo jutra. Materiały II Międzynarodowego Kongresu Teologii Fundamentalnej, Lublin 18-21 września 2001*, red. M. Rusecki i in., Lublin 2001; J. R a t z i n g e r, *Fede Verità Tolleranza. Il cristianesimo e le religioni del mondo*, Siena 2003; P. C o d a, *Il Logos e il nulla. Trinità, religioni, mistica*, Roma 2003.

trącający gnozą, w którym praktyka jest twórcą teorii. Paradoksalnie antropologia objawia teologię i teologia dostosowuje się do antropologii, tak więc ortodoksja jest ubocznym wynikiem ortopraksji.

W pluralistycznym świecie wszystkie religie i wierzenia są bezkrytycznie równoważne *de iure* i *de facto*. Wobec powyższego co najmniej niestosowne jest podnoszenie tematu jedyności i uniwersalności. Kategoria jedyności jawi się jako element ograniczający możliwości samego Boga, gdyż jedynie pluralistyczna wielość może wydobyć pełne możliwości Absolutu. Tak więc nie jedyność, ale pluralizm jest proporcjonalnym atrybutem Bożego istnienia i działania. To istnienie rozlewa się w różnorodności religii i wierzeń, jak również aktualizuje się w wielości wcieleń Boga, mówienie zaś o jedyności wcielenia należy odłożyć do terminologii mitu, a nie faktu<sup>4</sup>.

W przypadku pluralistycznej chrystologii Osoba Jezusa Chrystusa staje się zbawicielem fakultatywnym, a co najwyżej normatywnym. Chrystus, w przekonaniu Knittera, jest jednym z wielu, pewnym oknem przez które objawia się *uniwersum* boskiej tajemnicy<sup>5</sup> Podobnie dla Hicka Jezus Chrystus jest fakultatywnym miejscem, czyli jednym z wielu, w którym działał Logos ze swoją zbawczą mocą<sup>6</sup>. Tak więc – zdaniem Knittera – należałoby porzucić wywody na temat jedyności i uniwersalności chrystocentryzmu, a odkryć pluralistyczną wartość „królestwo-centryzmu” lub „sotero-centryzmu” (*kingdom-centrism, soterio-centrism*)<sup>7</sup> W podobny sposób próbuje się uniezależnić Osobę i posłanie Ducha Świętego od Osoby i posłania Logosu. W mglisty i abiblijny sposób usiłuje się odkryć działanie i istnienie Ducha przede wszystkim w świętych pismach innych religii<sup>8</sup> Celem takich trynitarnych deformacji jest pokojowe współistnienie ludzi o różnych orientacjach religijnych. Kiedy znika pretensja ekskluzywizmu i inkluzywizmu, pojawia się tolerancyjna siła pluralizmu wraz z jego postulatem autentycznej egzystencji, która żyje doświadczeniem Absolutu<sup>9</sup>

---

<sup>4</sup> Por. H i c k, *Wurde Gott Mensch*, s. 190 nn.; P. K n i t t e r, *La teologia cattolica delle religioni a un crocevia*, „Concilium” 22(1986), s. 137 nn.; t e n ż e, *Nochmals die Absolutheitsfrage*, *EvTh* 49(1989), s. 509. W sposób bardziej kompleksowy: J. H i c k, P.-F. K n i t t e r (red.), *The Myth of Christian Uniqueness. Toward a Pluralistic Theology of Religions*, New York 1987.

<sup>5</sup> Por. K n i t t e r, *Ein Gott – vielen Religionen*, s. 42.

<sup>6</sup> Por. H i c k, *Wurde Gott Mensch*, s. 190.

<sup>7</sup> K n i t t e r, *La teologia*, s. 133-144.

<sup>8</sup> Zob. H i c k, K n i t t e r, *The Myth*, s. I-XII.

<sup>9</sup> Por. H i c k, *An Interpretation of Religion*, s. 322 nn.

Tak więc pluralistyczne tezy doskonale poruszają się w racjonalistyczno-subiektywistycznej perspektywie Boga i człowieka, w której Absolut nie może dać się w jedyności i uniwersalności ekonomicznej, a człowiek nie może go poznać i przyjąć, jedynie może go subiektywnie odczuwać. Osoba i posłanie, a przede wszystkim wydarzenie paschalne Jezusa Chrystusa, zostają uniepotrzebione. Wobec tego Kościół, jako instytucja i sakrament, staje się magiczną farsą wymyśloną przez ludzi, tak samo jak prawdy podawane do wierzenia (włączając tajemnicę Maryi). Cała tajemnica wiary, jako osobistej decyzji i jako świadectwa, jawi się jako fanatyczne upośledzenie<sup>10</sup>

Człowiek miał być pierwszym spadkobiercą pluralistycznie ułożonego świata, a w rzeczywistości stał się jego pierwszą ofiarą. Pozbawiony punktów odniesienia, które daje Logos i Pneuma, nie wie kim jest i dokąd zmierza, gdyż wszystkie drogi/prawdy są równoważne. Jego umysł jest niewolnikiem hipotezy. Jego wolność jest zawieszona, więc poruszana jest przez instynkt. Jego religijność jest wytworem uczucia. Pluralistyczny człowiek żyje w relatywizmie, a relatywizm to chaos. Tak więc tolerancja w wydaniu pluralistycznej teologii to tylko sprytnie sfabrykowany mit, który nie jest w stanie dać poszukującemu człowiekowi poczucia sensu<sup>11</sup>

Nie można budować etyki bez odniesienia do osobowego Boga, ponieważ sam człowiek pozbawia się osobowego wymiaru. Osobowy Bóg otwiera się w swoim osobowym Słowie i w swojej osobowej Miłości na człowieka. Objawia mu prawdę o sobie samym i o nim samym. Dopiero prawda może wyzwolić, to znaczy nadać właściwą treść i kierunek ludzkiej wolności, która aktualizuje się w Prawdzie i Miłości, i w ten sposób buduje autentyczną tolerancję<sup>12</sup>.

Kiedy gubi się obiektywną prawdę, gubi się również obiektywny porządek dobra. Człowiek się technologizuje, lecz nie teologizuje. Aby odzyskać utraconą równowagę, należy w całej intelektualnej uczciwości posłuchać co mówi trynitarnie Słowo, by właściwie odpowiedzieć na pytanie kim Ono jest i kim jest inny/drugi człowiek, który żyje, wierzy i szuka obok mnie. Wobec śliskiej i pozbawionej jakiegokolwiek wiarygodności tezy: ekskluzywizm – inkluzywizm – pluralizm/chaos, powinno się odkryć inną perspektywę: trynitaryzm – chrystocentryzm – *communio*.

<sup>10</sup> Por. G. L. Müller, *Le basi epistemologiche di una teologia delle religioni*, w: Serratti (red.), *Unicità e universalità di Gesù Cristo*, s. 35-65.

<sup>11</sup> Por. M. Fuss, *Nuovi salvatori per tempi nuovi? La ricerca di salvezza nella nuova religiosità*, w: Coda (red.), *L'Unico e i molti*, s. 35-48.

<sup>12</sup> Por. Ratzinger, *Fede Verità Tolleranza*, s. 83 nn.

II. W PRZESTRZENI *CATHOLICA*

W świetle pluralistycznego wyzwania na pierwszym miejscu pojawia się pytanie o wiarygodność takiego założenia i o jego źródła. Nieprzypadkowo J. Ratzinger pozwala sobie na specyficzną uwagę: „Moja teza jest następująca: jeśli wielu egzegetów myśli jak Hick i Knitter i rekonstruuje historię Jezusa w podobny sposób, to świadczy o fakcie, że dzielają ich filozofię. To nie egzegeza ma potwierdzać filozofię, ale filozofia ma potwierdzać egzegezę”<sup>13</sup> Egzegezą jest tu więc Osoba i misja Jezusa Chrystusa, która po prostu zostaje zdeformowana przez relatywistyczne założenia filozofii. Nie ma już miejsca na jedyność i uniwersalność Jezusa Chrystusa, ponieważ Jego miejsce zajęła jego karykatura – wielopostaciowy logos, który prowadzi do bezosobowego Absolutu, i posyła niezależnego Inspiratora. Kiedy „demontuje się” Chrystusa, „redukuje się” również całą Trójcę Świętą. Niszczy się Boga, więc siłą rzeczy niszczy się człowieka. Eliminuje się prawdę, a tylko „trynitarno-chrystologiczna pełnia prawdy” może wyzwolić<sup>14</sup>. To Bóg Ojciec daje i zadaje tę trynitarno-chrystologiczną pełnię prawdy każdemu człowiekowi w Osobie i posłaniu Jezusa Chrystusa, odsłania ją przez Osobę i posłanie Ducha Świętego, w sakramentalno-instytucjonalnej przestrzeni Kościoła, wraz ze swoim eschatologicznym dopełnieniem<sup>15</sup>

1. *Chrystologiczna jedyność/universalność*

W Osobie i misji Jezusa Chrystusa otwarta, zbawcza, miłość przenika do zamkniętego ludzkiego świata<sup>16</sup> Chrystus nie tylko zadaje pytanie „za kogo Mnie uważają/uważacie” (por. Mt 16, 13), ale sam daje łaskę odpowiedzi i dowody tego, Kim rzeczywiście jest (por. Mt 16, 17; J 10, 38; 15, 5). Jego posłanie staje się czytelną obecnością Królestwa Bożego, Królestwa Ojca (por. Łk 4, 18-19), którego bliskość/realność potwierdzają dokonywane cuda (por. J 5, 21). Tak więc posłanie Chrystusa to Jego słowo i czyn, które nawzajem się przenikają i wyjaśniają w perychoretycznej relacji. Słowo i czyn

<sup>13</sup> T e n ż e, *La fede e la teologia ai nostri giorni*, „L'Osservatore Romano”, 1 listopada 1996, s. 11.

<sup>14</sup> H. U. von B a l t h a s a r, *Theologik*, Bd. II: *Wahrheit Gottes*, Einsiedeln 1985, s. 20 nn.

<sup>15</sup> Szerzej zob. *Dominus Iesus*, nr 5 nn.

<sup>16</sup> Por. m.in.: H. U. von B a l t h a s a r, *Theodramatik*, Bd. III: *Die Handlung*, Einsiedeln 1980, s. 404 nn.; t e n ż e, *Wiarygodna jest tylko miłość*, tł. E. Piotrowski, Kraków 1997, s. 51 nn.

odslaniają tajemnicę osoby i jej świadomości. Także słowa/czyny i osoba przez nie odkryta pozostają w perychoretycznej relacji dopełniania/wyjaśniania.

W szczególny sposób można doświadczyć jedyności i niepowtarzalności Osoby Jezusa w Jego tajemniczym „Ego eimi – Ja Jestem” (J 8, 24. 28. 58; 13, 19). W tej chrystologicznej autodefinicji ukrywa się i zarazem objawia trynitarna głębia tajemnicy Jezusa. Ta krótka fraza może posłużyć jako klucz, który otwiera rąbek tajemnicy Chrystusa, tajemnicy Jego Osoby, Jego relacji do Ojca w Duchu Świętym. Ta ogromna przestrzeń treści, można by powiedzieć trynitarna przestrzeń, przybrała w historii wiary bardziej czytelną formę: Jezus Chrystus to Jednorodzony Syn Boży, współistotny Ojcu, Osoba Boska, prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek<sup>17</sup>

*Ego eimi* Jezusa Chrystusa to ogromne wyzwanie dla każdego, kto zbliża się do tajemnicy Jego Osoby. Wsłuchując się w nie można odkryć owo tajemnicze „Jestem, który Jestem” Starego Testamentu (Wj 3, 13)<sup>18</sup> Tak więc ten oto konkretny człowiek (prawdziwy człowiek), przez swoją ludzką świadomość odslania swoją boską świadomość (prawdziwy Bóg). Jedyność Osoby Jezusa zostaje potwierdzona jedynością Jego świadomości oraz jedynością Jego słowa i czynu. Także jedyność słowa i czynu odslania jedyności świadomości. W ten sposób jedyność świadomego słowa, świadomego czynu i jedyność samoświadomości uwiarygodniają i potwierdzają jedyności Osoby Chrystusa<sup>19</sup> Można również powiedzieć, że to właśnie cała Trójca objawia się człowiekowi w tym „Ja Jestem” Objawia *ad extra* swoją trynitarną prawdę w miłości, która *ad intra* pozostaje dialogiczną, świadomą miłością Ojca, Syna i Ducha Świętego<sup>20</sup>

<sup>17</sup> Por. przede wszystkim orzeczenia Soboru Chalcedońskiego (451), DH 301-302, jak również II Soboru w Konstantynopolu (680-681), DH 424. Aby poszerzyć problematykę zobacz wraz z bogatą bibliografią: A. A m a t o, *Gesù il Signore. Saggio di cristologia*, Bologna 1999, s. 215-387; G. L. M ü l l e r, *Katholische Dogmatik. Für Studium und Praxis der Theologie*, Freiburg i. Br. 2001<sup>4</sup>, s. 254-390; Ch. S c h ö n b o r n, *Dio inviò Suo Figlio. Cristologia*, Milano 2002, s. 61-135.

<sup>18</sup> Zob. m.in.: A. F e u i l l e t, *Les „Ego Eimi” christologiques du quatrième évangile. La révélation énigmatique de l'être divin de Jésus dans Jean et dans les Synoptiques*, „Recherches de Science Religieuse”, 54(1966), s. 5-22, 213-240; A m a t o, *Gesù il Signore*, s. 470-472; R. S c h n a c k e n b u r g, *Die Person Jesu Christi im Spiegel der vier Evangelien*, Freiburg i. Br. 1993, s. 360 nn.; H. H ü b n e r, *Teologia biblica del Nuovo Testamento*, vol. I, Brescia 1997, s. 216-217.

<sup>19</sup> Por. S. M y c e k, *Cristianesimo e missione. Dialogo col pensiero teodrammatico di Hans Urs von Balthasar*, Sandomierz 2003, s. 227-231.

<sup>20</sup> Dyskusję na temat trynitarno-chrystologicznej świadomości zob. tamże, s. 75-76.

Obok trynitarnej jedyności Osoby Jezusa Chrystusa należy odkryć jej trynitarą uniwersalność. Uniwersalność podmiotu zostaje potwierdzona przez jego jedyność, a także jedyność podmiotu uwiarygodnia się poprzez jego uniwersalność. W tej perychoretycznej strukturze jedyności i uniwersalności trzeba podkreślić teandryczność ontologii Osoby Jezusa Chrystusa. Jako Syn pozostaje w jedynej, ekonomiczno-kenotycznej formie *relatio subsistens* do Ojca. Jako prawdziwy człowiek pozostaje w jedynej i niepowtarzalnej *relatio* do Ojca i do Ducha Świętego. Jako prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek ustanawia w sobie jedyną i uniwersalną *relatio* każdego człowieka do Boga w Duchu Świętym. Tak więc trynitarne ontologia jedyne i uniwersalne pośrednictwa Jezusa Chrystusa jest osadzona na teandrycznej ontologii Jego Osoby jako prawdziwego człowieka/jedyność i prawdziwego Boga/uniwersalność. Bóg Ojciec w Boskiej Osobie Jezusa Chrystusa, przez jego ludzką naturę, ogarnia w mocy Ducha Świętego swoją zbawczą wolą każdego człowieka (por. 1 Tm 2, 4). Tylko Jezus Chrystus, jako prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek, w mocy Ducha Świętego jest jedynym i uniwersalnym Pośrednikiem między Ojcem a każdym człowiekiem (por. 1 Tm 2, 5-6). Trynitarne Osoba Jezusa poprzez ludzką naturę ukonkretnia historycznie Jego jedyne i uniwersalne pośrednictwo, natomiast jego trynitarne Osoba w boskiej naturze owo ukonkretnienie historyczne otwiera zbawczo w sposób jedyny i uniwersalny na każdego człowieka<sup>21</sup>.

W definicji *catholica*, prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek, odsłania się tajemnica unii hipostatycznej. Osoba Boska Jezusa Chrystusa, w dwóch naturach, boskiej i ludzkiej, stanowi podstawę chrystologicznego i soteriologicznego wymagania Chrystusa, jako jedyne i uniwersalne Zbawiciela każdego człowieka. Jezus Chrystus, jako prawdziwy człowiek, przez swoje Wcielenie jednoczy się jakoś z każdym człowiekiem<sup>22</sup> Wcielenie rozpoczyna kenotyczną jedyność i uniwersalność Jego Osoby w relacji do każdego człowieka (por. Flp 2, 5-11). Jest to możliwe, ponieważ podmiotem tej jedyności i uniwersalności jest trynitarne Osoba Syna Bożego. Jego jedyność i uniwer-

---

<sup>21</sup> Por.: A. A m a t o, *L'unicità della mediazione salvifica di Cristo: il dibattito contemporaneo*, w: C r o c i a t a (red.), *Gesù Cristo*, s. 35-38; zob. także: A. G r i l l o, *La categoria di „mediazione”: usi e abusi filosofico-teologici*, tamże, s. 73-105.

<sup>22</sup> Por. m.in.: *Gaudium et spes*, nr 22. Zob. także niezwykle ciekawą analizę: H. U. von B a l t h a s a r, *Theodramatik II/1: Die Personen des Spiels. Die Mensch in Gott*, Einsiedeln 1976, s. 361-382; t e n z e, *Theodramatik II/2: Die Personen des Spiels. Die Personen in Christus*, Einsiedeln 1998<sup>2</sup>, s. 211-238.

salność zostaje dopełniona w trynitarno-soteriologicznym *admirabile commercium* tajemnicy paschalnej (por. Ef 1, 1-14; Kol 1, 15-20)<sup>23</sup>

## 2. Soteriologiczna jedyność/universalność

*Ego eimi* Jezusa Chrystusa pozwala poszukującemu człowiekowi odkryć tajemnicę Jego trynitarnej Osoby, w boskiej i ludzkiej naturze. To właśnie Osoba Chrystusa jest jedynym i uniwersalnym Zbawicielem każdego człowieka. W świetle trynitarnego *ego eimi*, które oświetlało Osobę Chrystusa, należy również pogłębić jego zbawcze, jedyne i uniwersalne pośrednictwo, objawione na krzyżu. Chrystus swoją Osobą ogarnia każdego człowieka, jak gdyby w mocy Ducha Świętego inkardynuje go do siebie, a przez siebie, do Ojca. Dlatego też mówi: „Gdy wywyższycie Syna Człowieczego, wtedy poznacie, że JA JESTEM” (J 8, 28). Pierwsze poznanie nastąpiło w momencie Inkarnacji, zjednoczenie boskiej natury z ludzką, przyjęcie ludzkiej natury przez Osobę Logosu. Poznanie to pogłębiało się w kenotycznym posłaniu Chrystusa. Swoje apogeum osiągnęło w męce na krzyżu dla zbawienia człowieka. Obecnie to poznanie realizuje się w swojej eucharystycznej formie w sakramencie. Tak więc pojawiają się trzy trynitarne momenty, w których realizuje się jedyne, uniwersalne, zbawcze pośrednictwo Jezusa Chrystusa<sup>24</sup>

Logos staje się ciałem, Ojciec posyła Syna, który staje się człowiekiem w mocy Ducha Świętego (por. Łk 1, 26-38; J 1, 14). Ten tajemniczy i decydujący moment zbawczego spotkania człowieka z Bogiem, jest wyjątkowym światłem odsłaniającym protologiczną tajemnicę istnienia. Na początku Bóg stworzył; Bóg rzekł – na początku było Słowo, wszystko przez Nie się stało (por. Rdz 1, 1 nn.; J 1, 1 nn.; także Kol 1, 15 nn.). Ojciec stwarza świat, a przede wszystkim człowieka, w Mądrości i Miłości. Tak więc każdy człowiek w swojej *potentia oboedientialis* (poznaje, kocha, sądzi–sumienie), zwłaszcza kiedy poszukuje, jest przygotowany na przyjęcie w Miłości jedyne-go i uniwersalnego Zbawiciela (por. Hbr 11, 6). To zbawcza wola Ojca wyraża się w Miłości jako *pneuma spermatikos*, która nosi w sobie paschalne ślady, staje się przewodnikiem prowadzącym do poznania *logos spermatikos* i przyjęcia *Logos sarks* (por. 1 Tm 2, 4-6)<sup>25</sup>

<sup>23</sup> Por. także: A m a t o, *Gesù il Signore*, s. 600-605.

<sup>24</sup> Zob. także: P. O' C a l l a g h a n, *Il cristiano come ipse Christus e l'umanità della grazia*, w: J. M. G a l v a n, *Cristo nel cammino storico dell'uomo*, Città del Vaticano 2002, s. 238-254.

<sup>25</sup> Por. C o d a, *Il logos*, s. 221 nn., 322 nn.



Centralnym wydarzeniem posłania Jezusa Chrystusa była Jego śmierć na krzyżu, kiedy został dany i wywyższony, aby wszystkich przyciągnąć do siebie i aby każdy poznał, że On Jest (por. J 3, 16; 8, 28). Chodzi o poznanie mocy i mądrości Jego miłości (por. 1 Kor 1, 17-25). Kenotyczne wydarzenie krzyża może być mierzone bólem i odrzuceniem, ale może być również mierzone miłością (por. Mt 27, 46; J 3, 16-17; 19, 30)<sup>26</sup>. Miłość cierpiącego Boga-Człowieka staje się jedynym i uniwersalnym punktem odniesienia. Jej intensywność jest nieskończona gdyż kocha/cierpi Bóg dla człowieka. Jej zasięg jest nieskończony, gdyż osadza się w nieskończonej Osobie Syna Bożego. Jej otwartość jest nieskończona, ponieważ trynitarna miłość Ojca do każdego człowieka jest nieograniczona. Tak więc kenotyczna miłość Jezusa Chrystusa, to miłość jedyna i uniwersalna, tak jak jedyny i uniwersalny jest jej podmiot. Co więcej, ta jedyność i uniwersalność nabiera nowego wymiaru, kiedy jest medytowana w swojej trynitarniej głębi. To Syn Boży, jednocząc się przez Miłość, umiera za i dla każdego człowieka w Miłości, i jego ludzka miłość jest przetworzona i niesiona przez boską Miłość do Ojca. Jedyność i uniwersalność zbawczej miłości Chrystusa, w swojej konkretności, przekracza historyczne granice i staje się w swojej głębi wydarzeniem trynitarniej miłości oraz spotkaniem ludzkiej, wolnej miłości z Trójjedyną *Agape*<sup>27</sup>

Chrytologiczna i soteriologiczna jedyność i uniwersalność nabierają swojej ostrości i wymowności poprzez tajemnicę zmartwychwstania. Historyczna konkretność jedyności i uniwersalności Osoby i posłania Jezusa Chrystusa zostaje przemieniona w jedyną i uniwersalną konkretność zbawienia i Zbawiciela wszystkich ludzi oraz Pośrednika między każdym człowiekiem i Bogiem (por. J 14, 6; Dz 2, 36; 4, 12). Zmartwychwstały Chrystus jest ponad czasem i przestrzenią, a jednocześnie w eucharystyczny sposób jest obecny w każdym czasie i przestrzeni. Tak jak Jego zbawcza miłość przekracza granice czasowe, konkretyzuje się w wydarzeniu krzyża, tak samo jego zbawcza, zmartwychwstała, eucharystyczna obecność jest otwarta na kenotyczną miłość każdego poszukującego człowieka (por. Hbr 11, 6).

Wobec triadycznej jedyności i uniwersalności Zbawiciela, w tajemnicy Jego Osoby, śmierci, i zmartwychwstania, która mierzona jest miłością, nie można „redukować” Chrystusa do prostych schematów ekskluzywizmu, inkluzywizmu, pluralizmu, gdyż On i Jego miłość jest w nich i zarazem ponad

---

<sup>26</sup> Aby pogłębić temat: K. O. C h a r a m s a, *Davvero c'è la sofferenza in Dio? L'insegnamento della Chiesa sull'impassibilità divina: una risposta alle domande e inquietudini teologiche moderne*, Fascicolo monografico „Sacra Doctrina”, 1(2003).

<sup>27</sup> Por. J a n P a w e ł II, *Dominum et Vivificantem*, Rzym 1986, nr 39-41.

nimi. Ekskluzywizm Jego miłości nie podlega dyskusji, jest jedyny i uniwersalny jak Jego Boska Osoba. Inkluzywizm miłości Chrystusa to inkluzywizm otwarty na miłość każdego człowieka, a miłość jest poza jakąkolwiek miarą. Wreszcie pluralizm Chrystusa to jedyny i uniwersalny pluralizm Boga – Człowieka, otwarty na każdego, kto szuka prawdy – *logosu* i miłości – *pneumy* oraz kenotycznie doświadcza w *pneumie* obecności *logosu*.

W katolickiej perspektywie harmonia pluralizmu – wielości – jest punktem wyjścia, a nie punktem dojścia. To tajemnica trynitarniej, dialogicznej miłości stanowi początek i cel. Należy również pamiętać o realności zła, które pluralizm stworzonej, wolnej wielości zamienia w chaos. Bóg Ojciec w Chrystusie i Jego miłości nadaje konkretny kształt krzyża pluralistycznemu chaosowi, przemieniając go w mocy Ducha Świętego w pluralistyczną komunie (por. Rdz 1, 1–2, 24; J 1, 1-14; 3, 16-17; Ap 22, 13).

Można stwierdzić, że założenia teologii pluralistycznej jedynie deformują jedyność i uniwersalność katolickiej Prawdy. Nie chodzi o gnostyckie wyzwolenie się z ekskluzywizmu, aby osiągnąć prowizoryczną wolność w pluralistycznym relatywizmie, przede wszystkim chodzi o ponowne odkrycie jedynej, uniwersalnej, pluralistycznej trynitarności, która wyrusza z protologicznej wielości i, zbawia ludzki chaos i prowadzi go do pełnej, eschatologicznej *communio*<sup>28</sup>.

### III. CHRYSTOLOGICZNO-SOTERIOLOGICZNE OTWARCIE/ZAMKNIĘCIE

Chrystologiczna jedyność i uniwersalność stanowiła ontologiczną podstawę dla soteriologicznej jedyności i uniwersalności Osoby i posłania Jezusa Chrystusa. Posługując się określeniem von Balthasara można stwierdzić, że Chrystus swoją „prowokacyjną” nowością ustanowił nowy rytm istnienia, którym „zbiera – dzieli oraz zbiera i dzieli” dotychczasowe religijne poszukiwania każdego człowieka<sup>29</sup>. Odkrywając chrystologiczną prawdę w biblijnej perspektywie Osoby i misji Jezusa, odsłania się cały wachlarz osobowych prawd. To samo można stwierdzić w odwrotnym kierunku, kiedy „redukuje się” Chrystusa, redukuje się cały katolicki wymiar prawdy, w którym Bóg i człowiek pozostają we wzajemnym otwarciu. Tak więc tajemnica Osoby i posłania

<sup>28</sup> Por. G. G r e s h a k e, *Il Dio Unitrino. Teologia trinitaria*, Brescia 2000, s. 198 nn.

<sup>29</sup> Por. von B a l t h a s a r, *Theodramatik*, Bd. II/1, s. 361-382; t e n ż e, *Theodramatik*, Bd. III, s. 404-413.

Jezusa Chrystusa otwiera tajemnicę Boga Ojca, tajemnicę Ducha Świętego, tajemnicę Maryi, tajemnicę Kościoła, by w końcu otwarte pytanie, jakim jest każdy człowiek, mogło usłyszeć trynitarno-chrystologiczną symfonię Istnienia w Prawdzie i Miłości (por. J 17, 3)<sup>30</sup>.

### 1. *Teocentryczna jedyność/universalność*

Jezus Chrystus obdarza prawdziwym poznaniem tajemnicy Boga Ojca. Jego Osoba odsłania prawdę o Ojcu. Tak więc z jednej strony następuje otwarcie tajemnicy Boga Ojca, lecz z drugiej strony tajemnica ta staje się hermeneutycznym kluczem, który otwiera i zamyka. Osoba Ojca, objawiona przez Chrystusa, weryfikuje każdy inny obraz Absolutu obecny w duchowych dziejach człowieka<sup>31</sup>

Doświadczenie Ojca przez Jezusa stanowi krytyczny punkt odniesienia dla każdego innego religijnego doświadczenia człowieka. Chrystus wnosi swoją jedyność i uniwersalność. Jedyność doświadczenia Jezusa ma swoje źródło w jego byciu Synem Bożym, co podkreśla formuła „Ojciec mój/ Ojciec wasz” (por. Mt 11, 25-27; 6, 32). Uniwersalność takiego doświadczenia opiera się na posłuszeństwie w miłości wobec woli Ojca (por. J 5, 19). Tak więc każdy człowiek może wejść w tę osobową uniwersalność poprzez poznanie prawdy w miłości i doświadczyć jej osobowej jedyności (por. J 17, 3).

W doświadczeniu Ojca rysują się trzy elementy, mianowicie jego *personalny, intelektualny i wolitywny* charakter. Bóg jest Ojcem, to znaczy jest Osobą a nie jakimś duchem czy ideą. W określeniu „Bóg” zamyka się Jego transcendencia, natomiast Ojciec odsłania Jego osobową bliskość, Jego immanencję. Tak więc Bóg Ojciec jako Osoba poznaje i kocha, jak również może wchodzić w dialog spotkania. Doświadczenie Ojca to poznanie Jego Prawdy – Słowa – Logosu, przez które wszystko stworzył i nieustannie podtrzymuje w istnieniu. Doświadczenie Ojca to również doświadczenie Jego Miłości i posłuszeństwo w Miłości wobec Jego woli, aby poznać prawdę (por. 1 Tm 2, 4).

Każdy człowiek może weryfikować prawdziwość doświadczenia Boga. Doświadczenie to nosi chrystologiczno-pneumatologiczne znamiona bliskości i oddalenia, w których Duch prowadzi do Słowa, a Słowo odsłania Ojca. W szczególności powinien weryfikować wiarygodność swojego doświadczenia religijnego każdy chrześcijanin, aby móc odróżnić prawdziwą łaskę

<sup>30</sup> Zob. także: H. U. von B a l t h a s a r, *Prawda jest symfoniczna. Aspekty chrześcijańskiego pluralizmu*, tł. I. Bokwa, Poznań 1998, s. 5 nn.

<sup>31</sup> Zob. także: F. A. P a s t o r, *Credo in Deum Patrem*, „Gregorianum” 80(1999), s. 469-488.

wiary od religijnej iluzji<sup>32</sup> Tak więc Jezus Chrystus, Jego jedyność i uniwersalność, otwiera jedyną drogę do prawdziwego Ojca i zarazem zamyka każdą inną, wymyśloną przez fantazję człowieka ścieżkę, która daje jedynie iluzyjne doświadczenie jakiegoś absolutu, lecz nigdy miłości Ojca.

## 2. Pneumatologiczna jedyność/universalność

Chrystologia otwiera pneumatologię i pneumatologia wyjaśnia chrystologię. Jezus Chrystus obiecuje i posyła Ducha Świętego i Duch Święty, będąc darem Zmartwychwstałego, staje się jego interpretatorem i świadkiem, który prowadzi do Chrystusa (por. J 15, 26-27; 16, 5-15; 1 Kor 12, 3). Trzeba również odkryć tajemnicę Ducha Świętego w tajemnicy Wcielenia Syna Bożego oraz w tajemnicy Jego życia publicznego (por. Łk 1, 26-38; 4, 16-19; Mk 1, 9-10)<sup>33</sup>

Chrystologiczna i soteriologiczna jedyność i uniwersalność Jezusa Chrystusa wyjaśnia się w pełni w jedyności Jego relacji do Ojca w Duchu Świętym. Od momentu wcielenia poprzez śmierć na krzyżu aż do zmartwychwstania można mówić o pewnym osobowym procesie, który kształtował jedyność Jezusa aż do jego uniwersalności. Duch Święty odgrywał w nim istotną rolę, dlatego nie przypadkiem mówi się o jednym, nierozdzielonym posłaniu Syna i Ducha Świętego<sup>34</sup> Tak więc jedyność i uniwersalność Osoby i posłania Jezusa Chrystusa nabiera właściwych treści jedynie poprzez jedyność Ducha, a także dzięki Duchowi staje się jednością uniwersalną.

Wiarygodność jedyności i uniwersalności Osoby i posłania Jezusa zależy od Jego oddania w Duchu Świętym woli Ojca (por. Łk, 4, 16; J 8, 26-29; 14, 9-12). Poprzez Jezusa Chrystusa, Jego konkretną jedyność i Jego uniwersalność, *agape* Ojca przenika ludzki świat pozbawiony miłości. Poprzez Ducha Świętego jedyność i uniwersalność *agape* Syna i Ojca rozlewa się na wszystkich ludzi i każdego człowieka prowadzi do trynitarnego źródła (por. 1 Kor 12, 3). Jedyność Ducha Świętego zależy od jedyności Ojca i Syna, tak więc ma ona charakter trynitarno-chrystologiczny, również Jego uniwersalność zależy od uniwersalnej miłości/woli Ojca wyrażonej w Synu, czyli ma charakter trynitarno-soteriologiczny. Nie ma więc mowy o jakiejś pluralistycznej separacji Pneumy i Logosu. Taka separacja niszczy trynitarną komunie

<sup>32</sup> Por. G. M o i o l i, *Esperienza cristiana*, w: S. D e F i o r e s, T. G o f f i (red.), *Nuovo dizionario di spiritualità*, Cinisello Balsamo 1999<sup>7</sup>, s. 536-542.

<sup>33</sup> Szerzej zob: *Dominus Iesus*, nr 9 nn.

<sup>34</sup> Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 258-259.

i „demontuje” tajemnicę Trójcy. W ostateczności staje się motywem do pluralistycznego chaosu w człowieku i wokół człowieka.

Duch Święty jest Duchem Ojca i Syna. To Duch, który prowadzi do Ojca przez Syna. Wiarygodność Jego jedyności i uniwersalności zależy od Ojca i Syna, a znakiem tej wiarygodności jest pneumatologiczny pluralizm jako *communio*. *Communio* człowieka z Ojcem przez Syna w Duchu Świętym, *communio*, do którego każdy człowiek jest powołany w miłości i prawdzie (por. J 17, 3; 1 Tm 2, 4-7). Tak więc Duch, który nosi w sobie znamiona paschy – śmierci i zmartwychwstania Jezusa, jest Duchem, który otwiera drogę do Ojca, i zarazem zamyka wszelkie pośrednictwa innych pneumatycznych inspiratorów<sup>35</sup>

### 3. Eklezjologiczna jedyność/universalność

Od trynitarniej jedyności i uniwersalności Jezusa Chrystusa przez chrystologiczno-soteriologiczną jedyność i uniwersalność Ducha Świętego dociera się do jedyności i uniwersalności Kościoła. Jedyność i uniwersalność Kościoła zależy od jedyności i uniwersalności Jezusa Chrystusa. To Jego Osoba i posłanie ustanawiają trwanie Jego prawdy oraz miłości w Jego Kościele i przez Kościół w świecie (por. Mt 28, 16-20; J 20, 22-23; Dz 2, 14-47; 3, 6)<sup>36</sup>. Tak więc jedyność i uniwersalność Kościoła ma charakter trynitarny, chrystologiczno-soteriologiczny i pneumatologiczny<sup>37</sup>

Trynitarność jedyności i uniwersalności wyraża się otwartością Kościoła na każdego człowieka i każdą kulturę, która odbija po prostu uniwersalną miłość Ojca daną przez Chrystusa w Duchu Świętym (por. Ef). Jego jedyność w wyjątkowy sposób osadza się na jedyności obecności Chrystusa i na jedyności obecności Ducha Świętego, które osiągają swój najpełniejszy wyraz w Eucharystii. Uniwersalność Kościoła buduje się na soteriologiczno-pneumatologicznej uniwersalności Zmartwychwstałego w Duchu Świętym<sup>38</sup>

Nawiązując do określenia von Balthasara, Kościół staje się trynitarną przestrzenią w świecie i dla świata<sup>39</sup>, w której każdy człowiek może i powi-

<sup>35</sup> Por. B a l t h a s a r, *Theologik*, Bd. III, s. 395.

<sup>36</sup> Por. R a t z i n g e r, *Fede Verità Tolleranza*, s. 213 nn.

<sup>37</sup> Szerzej na ten temat: *Dominus Iesus*, nr 16 nn.

<sup>38</sup> Zob. także wraz z bogatą bibliografią: C o d a, *Il Logos*, s. 58-66.

<sup>39</sup> Por. B a l t h a s a r, *Theodramatik*, Bd. II/2, s. 314 nn.; zob. również: t e n z e, *Verbum Caro. Skizzen zur Theologie*, Bd. I, Einsiedeln 1960; *Sponsa Verbi. Skizzen zur Theologie*, Bd. II, Einsiedeln 1960; *Pneuma und Institution. Skizzen zur Theologie*, Bd. IV, Einsiedeln 1974 oraz M y c e k, *Cristianesimo e missione*, s. 176-200.

nien odnaleźć *Logos* i *Pneuma*, to znaczy spotkać instytucjonalnie i sakramentalnie w Duchu Świętym Zmartwychwstałego, i z Nimi doświadczyć bliskości Ojca, aż do pełnego zjednoczenia w Jego domu (por. J 14, 2-3). W ten sposób możemy wraz z von Balthasarem mówić o logice trynitarniej miłości, która ze swojego trynitarnego źródła rozlewa się w stworzonym świecie, daje się przez Osobę Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym oraz promieniuje na cały świat poprzez Kościół<sup>40</sup>

#### 4. Mariologiczne otwarcie/spełnienie

Jedyność i uniwersalność Jezusa Chrystusa ma swoją niepowtarzalną konkretyzację w jedyności i uniwersalności Maryi. Mariologiczna jedyność i uniwersalność ma swoje źródło w Jej byciu Matką Boga – Kościoła – człowieka, przede wszystkim w Jej byciu Matką Odkupiciela<sup>41</sup>

Należy przywołać Jej kenotyczno-eucharystyczne istnienie. Warto zaznaczyć dwa momenty: zwiastowanie i scena krzyża. Podczas tych dwóch decydujących spotkań z Miłością realizują się kenotyczna jedyność i uniwersalność Maryi (Jej bycie dla Ojca przez Syna w Duchu Świętym, por. m.in.: Łk 1, 26-38; J 19, 25-27), jak również Jej eucharystyczna jedyność i uniwersalność, Jej bycie dla człowieka (por. m.in.: Łk 1, 39 nn.; J 2, 5; Dz 1, 14).

Maryja wie, że istnieje i wie dla kogo istnieje. Jej posłuszna wiara w doskonały sposób współpracuje z łaską, która dynamizuje Jej miłość. Całkowicie oddaje się posłaniu swojego Syna. W swoim wspólposłaniu odnajduje i spełnia samą siebie, chociaż musi zgubić swoje «ja», aby je odnaleźć na nowo. W tym trynitarnym rytmie miłości Maryja staje się doskonałym spełnieniem i wzorem człowieka wierzącego, poszukującego Boga. Można mówić o maryjnym modelu doświadczenia religijnego oraz jego mariologicznej jedyności i uniwersalności<sup>42</sup>. Maryja jest doskonałym wzorem jedyności i uniwersalności bycia autentycznym chrześcijaninem w Kościele, przez Kościół, oraz wzorem chrześcijańskiej otwartości na świat<sup>43</sup>. W końcu Maryja jest wzorem i spełnieniem Kościoła oddanego trynitarnemu Bogu, Kościoła otwartego na zagubionego człowieka<sup>44</sup>. Jej jedyność (niepokalana) i uniwersalność (wniebowzięta) potwierdzają, że jedyność i uniwersalność trynitarniej

<sup>40</sup> Por. B a l t h a s a r, *Theologik*, Bd. III, s. 399-410.

<sup>41</sup> Por. DH 251; 2083; 3903; KK 56 nn.

<sup>42</sup> Zob. J a n P a w e ł II, *Redemptoris Mater*, Rzym 1987, nr 12 nn.

<sup>43</sup> Zob. tamże, nr 25 nn.

<sup>44</sup> Por.: A. A m a t o, *Spirito Santo*, w: S. d e F i o r e s, S. M e o (red.), *Nuovo dizionario di mariologia*, Milano 1986, kol. 1350-1352.

Prawdy i Miłości nie tworzą pluralistycznego chaosu, lecz pluralistyczno-eucharystyczną komunie<sup>45</sup>

\*

Trynitarne jedyność i uniwersalność Jezusa Chrystusa wyznacza jedyność i uniwersalność chrześcijaństwa. Z tego daru rodzą się zadania do spełnienia, zwłaszcza wobec współczesnego pluralistycznego relatywizmu, w którym prawda jest ostatnią rzeczą, jakiej się poszukuje. Chrystus powtarza swoje pytanie: „Za kogo ludzie Mnie uważają?”, aby wprost zapytać: „A wy za kogo Mnie uważacie?” Piotr otrzymuje łaskę prawdziwej odpowiedzi: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego” (por. Mt 16, 13-20; Mk 8, 27-30; Łk 9, 18-21). Wsłuchując się w postulaty pluralistycznej teologii, zdaje się, że ci, którzy są przy Chrystusie, dają dziś ewangeliczną odpowiedź ludzi, Jezus to nowy Jan Chrzciciel, Jeremiasz, Eliasz, jakiś prorok, ale nie jedyny i uniwersalny Zbawiciel człowieka.

Jedyność i niepowtarzalność Jezusa Chrystusa należałoby pogłębić w immanentnej, trynitarnej perspektywie *agape – communio*. W trynitarnej, bardziej precyzyjnie, w chrystologiczno(Logos)-pneumatologicznej(Pneuma) perspektywie pozostaje również do odkrycia protologia. Podobne wyzwanie stanowią trynitarne chrystologia, pneumatologia i eklezjologia, po to, aby nie oddzielać od Logosu Jezusa Chrystusa, Pneumy i Kościoła. W szerszym kontekście wyłania się ustalenie właściwej relacji pomiędzy *processio–missio–visio*, tzn. relacji między porządkiem immanentnym, ekonomicznym i eschatologicznym. Należy również dotknąć powszechności religijnego doświadczenia człowieka w jego krytycznym odniesieniu do religijnego doświadczenia Jezusa oraz jego mariologicznej aktualizacji (decyzja wiary wobec prawdy, nawrócenie, świadectwo). Trzeba również podkreślić realną obecność zła w historii religijnych poszukiwań (wielość religii, wierzenia, mity, symbole) oraz właściwie nakreślić eschatologiczne dopełnienie człowieka w osobowym spotkaniu z Bogiem Ojcem przez Chrystusa w Duchu Świętym (eschatologia indywidualna i powszechna).

Odkrycie trynitarnej jedyności i uniwersalności Jezusa Chrystusa to odkrycie oryginalności chrześcijaństwa, które jednoczy w sobie wiarę i rozum w harmonijnej syntezie.

---

<sup>45</sup> Por. J a n P a w e ł II, *Ecclesia de Eucharistia*, Rzym 2003, nr 53-58; t e n ż e, *Ecclesia in Europa*, Rzym 2003, nr 122-124.

THE TRINITARIAN UNIQUENESS AND UNIVERSALITY OF JESUS CHRIST  
AROUND A DISCUSSION ON MODEL OF CHRISTOLOGY  
IN PLURALISTIC THEOLOGY OF RELIGIONS

S u m m a r y

Jesus in the Gospel asks who it is he for the people (cf. Mt 16, 13-20). The same question we have to make today. Our faith in Jesus as the unique e Universal Salvatore of World (cf. G 14, 6) is been discussed none only through the monotheistic Religions (Islam, Jewish) but the Christianities too.

This article will describe Pluralistic Theology of Religions, in particular his Pluralistic Christology the lives a particularly time of success (J. Hick, P. Knitter, J. Dupuis, P. Schmid-Leukel). In theirs opinion the Person and Mission Christ's aren't *unique* but only *one* between the anthers. Jesus is a Representing Got and a Salvatore but his Present and Action are relative in theirs meaning. Christ is relative and opens a Way for any anthers Salvatore's. Jesus can't to be Unique Salvatore and can't to include/exclude, he is relative in the Pluralistic World of Religions (Hick). Only Relative Position and Pluralistic Vision of Christianity are able to conserve the Religion Peace today and tomorrow. Besides Got must incarnate not ones both many times because he wants express his Power and can't to be limited through a Unique Incarnation (Knitter).

This Pluralistic Opinion apparently interesting remains only a Fruit of Theology Fantasy. The fact of Uniqueness and Universality Christ's is based on the biblical revealed thru and is confirmed through the Words and Actions of Christ. Who wants to exclude Jesus and his Salvation Love must exclude the Father's person, the Holy Spirit's, the Mary's person and the Sacramental Present of Church's Institute (cf. *Dominus Iesus*, 5ff.).

The Pluralistic Proposition the seeks Religion Peace provokes only Religion Chaos. A Religion Dialogue must be based on the Thru/*logos* and Love/*pneuma* and Religion Peace as Give and Cell has to be construed only on Trinitarian Thru and Love never on Human Illusion. The Trinitarian Uniqueness and Universality of person (*esse*) and mission (*agere*) Jesus Christ can respond and show the Way of Dialogue and Authentic Christian's Live and Identity in the Pluralistic World of Religions. The Way is very difficult but true and unique because proposes the Trinitarian Full of Thru about the Created World and the Man in this Pluralistic World (cf. *Redemptoris missio*).

*Summarized by Stanisław Mycek*

**Słowa kluczowe:** Trójca Święta, trynitarność chrystologii, pluralistyczna teologia, teologia religii, uniwersalność Kościoła.

**Key words:** Trinity, Trinitarian of Christology, Pluralistic Theology, Theology of Religions, Universality of Church.